



# Polska Łódź wobec zamachu krakowskiego.

## Doniosłe uchwały Klubu Narodowego.

W poniedziałek dnia 19 listopada r. b. odbył się wieczór dyskusyjny w lokalu Polskich Kupców, na którym wice-prezes Klubu Narodowego p. mec. Stórkowski wygłosił referat na temat „Zajęcia Krakowskie”. — Na zebranie przybyli prawie wszyscy członkowie Klubu Narodowego w Łodzi. Prelegent oświetlił sprawę wypadków w Krakowie z punktu widzenia prawa i Konstytucji oraz wskazał, że obowiązujące prawo karne daje Rządowi naszemu wszelkie prerogatywy pościgania winnych w uproszczonym porządku do państwowej odpowiedzialności, bez względu na to, czy są to posłowie, czy też zwykli agitatorzy. Ten krok Rządu w niczem nie byłby sprzeczny z Kon-

stytucją. Nad referatem p. mec. Stórkowski wywiązała się rzeczowa i gorąca dyskusja i wszyscy mówcy wskazywali na to, że zaburzenia te zostały wywołane na rozkaz Moskwy i Berlina i tylko dzięki odporności społeczeństwa naszego nie przybrały tych rozmiarów, jakich się spodziewali dyrygeni bolszewicy. W dalszym ciągu mówcy poparli stanowisko partii PPS wskazując na to, że partja ta przestała być partją stojącą na gruncie państwowym i przeciwko Markowi i Bobrowskiemu winien być natychmiast wytoczony proces karny. W konkluzji wszyscy jednomyślnie wyrazili przekonanie, że Rząd z całą surowością wystąpi przeciwko kieroduszczyźnie, jaką uprawiają partje

lewicowe i winnych zaburzenia, a w pierwszej linii Marka i Bobrowskiego pociągnie do odpowiedzialności. Również domagano się od Rządu energicznego wystąpienia przeciwko tym, którzy burzą podwaliny skarbu polskiego i żądano, aby w najkrótszym czasie i jak najenergiczniej przystąpił do uzdrowienia stosunków wewnętrznych w Państwie oraz do ustabilizowania finansów. Obecny na zebraniu p. poseł Chądzyński, przyrzekł postąpić w przedstawić Rządowi oraz stronnictwom większości w Sejmie.

Zebrani postanowili odbywać wieczory dyskusyjne w poniedziałki. Następnym referat wygłosi p. mec. Wigowski.

## Z bliska i zdaleka

### Ujednostajnienie płac w przemyśle włóknistym.

Na ostatnim zebraniu zarządu Głównego związku robotników włóknistych uchwalili ujednostajnienie płac w całym przemyśle włóknistym, opierając się na cenniku łódzkim jako miarodajnym. Charakterystycznym momentem tego ujednostajnienia jest jednolite stanowisko robotników przemysłu włóknistego na wypadek strajku w Łodzi. W tym razie robotnicy warszawscy przeparliby strajk w Łodzi.

### Udział Polski w wystawie paryskiej.

Na mocy uchwały Rady Ministrów i opinii Prezydium Rady Ministrów 20 października r. b. minister wyzna relig. i oświec. publicznego dr. Stanisław Grabski powołał p. Jerzego Chałowskiemu na stanowisko Delegata Rządu polskiego do spraw związanych z realizacją udziału polskiego na Międzynarodowej Wystawie Wschodniej Sztuki Dekoracyjnej i Przemysłu Artystycznego, która ma się odbyć w Paryżu latem 1925. Jednocześnie na stanowisko Delegata Rządu w Paryżu powołano br. Ludwika Pugeta mieszkającego stale w Paryżu.

### Polacy w prerjach brazylijskich.

Prócz olbrzymich skupień polskości w Kurtybie znajdują się, jak ostatnio stwierdzono, małe oazy polskie wzdłuż rzeki zalesionych puszczy prowincji Sta Catarina. W prowincji tej najliczniej reprezentowany jest element niemiecki. Ludność polska zaledwie licząc kilkanaście rodzin w oazach Habwal, Cruz eiro i inne zajmuje się przeważnie zbiorami „herba-matte” naturalnej herbata i handlem, zaś w miasteczku hotelarstwem. Uczucia polskie wśród tych rodzin, które znają kraj zaledwie z opowiadania są bardzo żywe.

### Z „Osiedla Wojskowego”

Z przewidzianych przez władze terenów nad Wisłą w okolicach Żoliborza pod budowę wielkiej kooperatywy mieszkaniowej oficerskiej „Osiedle Wojskowe” 14 morgów ziemi ławy piaszczystej zostało przeznaczonych jako obszary zalwane przy większym poziomie Wisły na budowę nowego parku. Tak więc obecnie tereny „Osiedla Wojskowego” liczą nie 28 morgów, lecz tylko 14. Na obszarze te w najbliższym czasie ma być złożona cegła.

### Reforma rolna na Litwie.

(AW) — W pierwszych 9 miesiącach r. b. rozparcelowano na Litwie na podstawie reformy agrarnej 117105 ha ziemi, drogą zaś konfiskaty 400 ha przeliczonej w ręk właścicieli polskich. Właścicielom pozostawiono z tego 17639 ha ziemi i 691 ha lasu. Na rozparcelowanych gruntach osiedlono 8.313 osób.

### Czesi o Polsce.

W jednym z ostatnich numerów pisma czeskiego „Obzor” czytamy: Zarząd, który Kramarz uczynił Polakom, że się największym niebezpieczeństwem dla pokoju Europy, jest godny pożałowania, że słowiańskiego punktu widzenia, Kramarz marzy o opiece carskiej nad słowiańszczyzną, ale ta polityka i ciągłe ataki na Polskę są wodą na młyn bolszewicki, Kramarz uważa się za wielkiego polityka, nie zaszkodziłoby mu jednak nieco więcej skromności.

## Pamiętajcie o inwazyjnych wojennych!

tego powodu, że nie mogą doczekać się chwili wprowadzenia w życie dyktatury prawniczej. Jeżeli nie nastąpi niespodziewanie, gabinet Stresemanna upadnie w piątek lub sobotę. Co nastąpi potem, koniecznie „Wiener Allgemeine Zeitung”, trudno przewidzieć. Jak słychać, prezydent Ebert odmawia Stresemannowi upoważnienia do rozwiązania Reichstagu.

# Bagiński i Wieczorkiewicz przed sądem.

## Tajemnica bomb. Sąd wojskowy pracuje nad wyswietleniem prawdy.

Warszawa, 21 listopada (tel. wł. Kurjera Łódzkiego).

### Drugi dzień rozpraw.

Na początku dzisiejszej rozprawy podszary Bagiński prosi o pozwolenie złożenia dodatkowego zeznania w sprawie ewidencji niektórych materiałów wybuchowych. Otóż o ile sobie przypomina około 80 sztuk naboju karabinowych, stanowiących własność kapitana Zossła, który występuje na tej rozprawie jako biegły, zostało wciągniętych do wykazu materiałów wybuchowych. Na okoliczność tę podał 50 świadków.

Po sprawdzeniu ich obecności następują oględziny dowodów rzeczowych. Kapitan Zossel wydobywa z wielkiej skrzyni drewnianej walizkę z żelatyną wybuchową.

Biegły ostrzega, że należy dość szybko usunąć z sali sądowej ową wa-

lizkę, bo wszystkich głowa rozboli. Na pytanie przewodniczącego kapitan Zossel wyjaśnia, że ani żelatyna, ani trotyl nie grożą żadnym niebezpieczeństwem dla sali sądowej.

Na pytanie prokuratora odpowiada oskarżony Bagiński, że nie może powiedzieć, aby żelatyna wybuchowa, którą ogląda, była mu znana.

— Czy pan nie widzi tu nic nadzwyczajnego? — pyta prokurator.

— Zdaje się — odpowiada oskarżony — że są to szczątki papieru.

— Czy może szczątki czegoś innego także?

— Nic więcej nie widzę.

Następnie stwierdza oskarżony, że żelatynę wybuchową obwijal w papier gazetowy. Tak samo postąpił ostatnio z żelatyną wydobytą z bomby lotniczej.

Z kolei na stole sądowym pojawia

się duża żółtawa masa stórkowatego kształtu. Jest to właśnie trotyl.

Per. Wieczorkiewicz na pytanie prokuratora stwierdza, że ani walizki, ani naboju nigdy nie widział. Wie tylko, że Cechnowski, kiedy przyjeżdżał do niego 21 i 27 lipca, miał ze sobą walizkę mniejszą, która sprawiała wrażenie skórzanej. Takich materiałów wybuchowych nie zna. Co do „Polski Zbrojnej” oskarżony żadnych wyjaśnień udzielić nie może.

W dalszym ciągu odbywa się drobiazgowo oglądanie różnych materiałów wybuchowych, naboju i broni. Na końcu zjawiają się kostki węgla kamiennego, które znaleziono w mieszkaniu oskarżonego Wieczorkiewicza. Węgiel ten był wypełniony w środku materiałem wybuchowym i jako taki przeznaczony do rozsadzania lokomotyw.

# W kołowrocie kwestji odszkodowań.

## Usunięcie różnic między Francją a Anglią.

Paryż, 21 listopada (tel. wł. Kur. Łódz.) Po wczorajszym odczuciu obrad Rady Ambasadorów oświadczone na Qual d'Orsay, że niesłuszne jest twierdzenie pism, że Rada Ambasadorów zbierze się w dniu dzisiejszym. Rada Ambasadorów nie zostanie zwołana do czasu, dopóki poseł angielski nie otrzyma instrukcji od swego Rządu. Półurzędowo oświadcza, że brak tych instrukcji należy tłumaczyć tem, że Rząd angielski jest zaabsorbowany kempajją wyborczą.

Z drugiej strony donoszą, że wymiana zdań między Francją a Anglią w sprawie żądanych przez Francję zmian w wypracowanym tekście not do Niemiec trwała przez cały dzień wczorajszy. Wskutek nieustępliwego stanowiska angielskiego nie doszło do porozumienia. Na Qual d'Orsay oświadczone wczoraj przedstawicielom prasy, że sytuacja nie jest zmieniona i można ją traktować z tym samym optymizmem.

### O brzmieniu noty do Niemiec.

Londyn, 21 listopada (tel. wł. Kur. Łódz.) Rząd Angielski bada obecnie różne zmiany w nocie Sprzymierzonych do Niemiec. Reuter ogłasza półurzędowo, że panuje zgodność pomiędzy sprzymierzonymi co do zasadniczej treści noty, a istnieją tylko pewne różnice co do jej brzmienia. Różnice te wymagają dalszej dyskusji przed wysłaniem noty do Niemiec.

### Benesz przeciw sankcjom francuskim.

Berlin, 21 listopada (tel. wł. Kur. Łódz.) W związku z powrotem kronprinza do Niemiec „Vossische Zeitung” podaje informację, jakoby nietylko Czo-

chosłowacja lecz i inne państwa Małej Ententy wystąpiły wspólnie wobec mocarstw reprezentowanych w radzie ambasadorów, zwracając tym uwagę na stanowisko, jakie zajmuje Mała Ententa w sprawie powrotu kronprinza i wojskowej kontroli nad Niemcami. Stanowisko to polega na tem, że państwa Małej Ententy zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie zagraża sąsiadom Niemiec w związku z powrotem kronprinza i niemożliwością objęcia wojskowej kontroli — ale uważają, że zastosowanie jakichkolwiek sankcji wpłynie tylko na zwiększenie tych niebezpieczeństw. Wobec tego Mała Ententa jest zdania, że nad sankcjami należy przejść do porządku dziennego.

### Porozumienie.

Berlin, 21 listopada AW. — Rada Ambasadorów zebrała się dziś o godz. 6 wieczór, celem powzięcia ostatecznej uchwały w sprawie powrotu kronprinza do Niemiec i przywrócenia kontroli wojskowej. Obrady trwały do godz. 7 i miały, według opinii lorda Crawe, przebieg zadawalniający. Uzgodniono teksty not, które zostaną podane następnie do wiadomości publicznej.

### Kontrola wojskowa.

Paryż, 21 listopada PAT. Polrad. Konferencja ambasadorów na zebraniu w środę po południu postanowiła zakomunikować Niemcom, że działalność międzysojuszniczej kontroli wojskowej rozpoczęła się już.

W sprawie kronprinza przyjęto do

## Upadek gabinetu Stresemanna.

### Spodziewany jest na piątek lub sobotę.

Wiedeń, 21 listopada PAT. „Wiener Allgemeine Zeitung” donosi z Berlina, że nadzieje, iż wczorajsze zażycie z komunistami wyjdą na korzyść obecnego gabinetu, nie sprawdzają się.

wiadomości oświadczenie Rzeszy, że książę zrzekł się praw do tronu w dniu 1 grudnia 1918 r. i złożył rządowi niemieckiemu obietnicę, że trzymał się będzie zdaleka od wszelkiej polityki.

### Szczegóły noty.

Londyn, 21 listopada PAT. Biuro Reutersa podaje następujące szczegóły noty, przyjętej przez konferencję ambasadorów.

Sprzymierzeni nie będą nalegali na wydalenie kronprinza, lecz zażądają gwarancji za zachowanie się tego w Niemczech. W sprawie kontroli wojskowej sprzymierzeni wyznaczą pewien termin, w którym ma być podjęta działalność komisji kontrolnej. Rząd niemiecki będzie odpowiedzialny za bezpieczeństwo członków komisji. W razie odmowy ze strony Niemiec na powyższe żądania, aljanci zastrzegają sobie prawo poczynienia dalszych kroków, jakie będą uważali za właściwe.

### Tajne formowanie sił wojskowych.

Paryż, 21 listopada PAT. Prasa francuska podkreśla niebezpieczeństwo, wytworzone przez tajne formowanie sił wojskowych w Niemczech.

„Eclair” pisze: Rozwiązanie problemu europejskiego znajduje się wyłącznie w ścisłym i lojalnym sojuszu Francji, Belgii i Anglii. Pragniemy, aby rząd angielski usiłował tę prawdę, zanim Niemcy zdążą całkowicie udoskonalić swój potężny aparat wojskowy.

Zarówno dzienniki prawnicze, jak i socjal-demokratyczne, podnoszą, że gabinet Stresemanna musi ustąpić. Wśród niemieckich narodowców, pisze dziennik, zapanowało zdenerwowanie z

## Projekt budżetu na r. 1924.

Warszawa, 21 listopada.

Do łaski marszałkowskiej zaczęły wpływać druki, stanowiące objaśnienia do wniesionej już w październiku przedłożenia ustawy skarbowej na przyszły. Preliminarz tegoroczny opracowany na zasadzie oszczędności jako naczelnej dyrektywie, zasadę zastosował także do samego siebie; przedłożenia rządowe są niezwykle ładne, zwarte, szczęśliwe. Odbijające przedewszystkiem od budżetu r. 1923 który był zawarty w olbrzymiej księdze o blisko tysiąc stron.

Część I, odnosząca się do Prezydenta Rzplitej, wykazuje w dochodach 10.240 (obliczenia min. Kucharzkiego są dokonane w dziesiątkach tysięcy mkp.), a nadwyzwyczajny dodatek 10.000 pochodzi ze sprzedaży samochodów oraz nawozu stajennego. Rozchody stanowią kwotę 21.940, a dzielą się na uposażenie prezydenta i wydatki kancelarii cywilnej.

Uposażenie Prezydenta wynosi ledwie 57.640. Obliczono je w stosunku do normy z czerwca 1923, zmniejszonej na życzenie Prezydenta 25 proc. Dawał w ten sposób sam prezydent wzór oszczędności. Trzeba pamiętać, iż w owej sumie mieszczą się już kredyty na reprezentację i zamogi.

Kancelaria cywilna pochłania 5.300, w czym najwyższe pozycje stanowią uposażenie funkcjonariuszy kosztów podróży i środków lokomocji. Najbardziej oszczędności dotknął tutaj dwu urzędników etatowych (razem ich kancelaria cywilna liczy 20) i 4 niższych funkcjonariuszy na 9 ogółem.

Druga część budżetu odnosi się do Sejmu i Senatu. Tu dochody wynoszą 2.299, rozchody 2.802,331.

Dochody pochodzą z wydawnictw ogrodu sejmowego, rozchody zaś najwyższe pochodzą z uposażenia funkcjonariuszy i dyjety posłów i senatorów. Redukcja dotknęła tutaj dwu urzędników i 36 niższych funkcjonariuszy; obecnie funkcje pełni 43 urzędników i 69 niższych funkcjonariuszy, koszta ich utrzymania wynoszą 8.229. Natomiast dla członków Izby Przemysłowców i Rolników tytułem diety 228.704, a nadto 3050 na koszt delegacji. Pensje posłów i senatorów obliczono według uposażenia urzędnika V-ej kategorii w Warszawie z wyług lat, studiów wyższych i wronienia. W roku obecnym posły, które sobie posłowie ustanowili, były wyższe od poborów urzędnika tej klasy, senatorowie dobrowolnie w wakacjach obniżyli je o 10 proc. Wskazywania grup narodowych, aby zastosować analogiczną oszczędność do członków Sejmu, nie znalazły uznania Lewicy, która zawsze, szczególnie posłowie socjalistyczni, domagali się wysokiego uposażenia dla posłów.

Część trzecia odnosi się do Komisji Państwowej. Tutaj dochody nie wykazują żadnych źródeł, rozchody wynoszą 1.154.518. Kredyt na uposażenie 285 urzędników (o 5 niżej niż w r. ub.) i 23 niższych funkcjonariuszy w Najwyższej Izbie Kontroli przedstawia kwotę 731.190.

Bardzo charakterystyczna jest pozycja budżetowa, odnosząca się do oddziałów Najw. Izby Kontroli. Otwiera ona: wydatki osobowe 220.160 rzeczowe 100.000, w objaśnieniach czytamy: „kredyt umożliwi zlikwidowanie Izby okręgowych i przejęcie czynności przez Najw. Izbę Kontr.

tudzież w miarę koniecznej potrzeby zostawienie oddziałów Najw. Izby Kontroli w niektórych obecnych siedzibach Izby okręgowych”. Okręgowe Izby liczyły w r. ub. 666 urzędników 63 niższych, ile pozostanie obecnie preliminarz nie wspomina, rzecz bowiem, jak z powyższego widać, jest w fazie rozstrząsań.

Przechodzimy z kolei do części IV-ej; Prezydium Rady Ministrów. I ten preliminarz zamyka się deficytem dochody wynoszą 439.764, a rozchody 1.989.469. Rozpada się ta część na trzy rozdziały: zarząd centralny, generalną prokuraturę i Polską Agencję telegraficzną (PAT) i Najwyższy Trybunał Administracyjny.

Zarząd centralny wykazuje w dochodach tylko 3.000, w tem 1.000 z kapitału orderów, a w rozchodach 739.286. Pracuje w nim 76 urzędników (o 4 mniej) i 29 niższych. W etacie tym mieści się również najwyższa komisja dyscyplinarna. Koszt utrzymania funkcjonariuszy wynosi 246.847. Prezydium rady ministrów ma do swej dyspozycji 2 samochody czynne, 6 zapasowych i dwie pary koni. Na koszt podróży i lokomocji preliminowano 56.140, na wydawnictwa 58.000, na koszt orderów 38.000 na dokończenie remontu pałacu Radziwiłłowskiego, gdzie się prezydium rady ministrów mieści 20.412, wreszcie na fundusz dyspozycyjny 200.000.

Ostatnia pozycja jest bardzo szczupła, zwłaszcza gdy się doda, iż analogiczny fundusz w ministerjum skarbu wynosi 1.800.000. Szczupłością funduszu propagandowego należy tłumaczyć także mniejsze zainteresowanie się Polską zagranicą, aniżeli by należało się spodziewać i jakiego Polska dzięki swej politycznej i gospodarczej sytuacji miałaby prawo oczekiwać.

Pozycja, odnosząca się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, posiada wyłącznie rozchody. Wysokość ich wynosi 293.279, z czego na pensję przypada 247.654. Sędziów zajętych jest w N. Trybunale Administracyjnym 31 (o 5 mniej niż w r. ub.), urzędników 32 (o jednego mniej), funkcjonariuszy niższych 12 (o 2 mniej).

Dochody Generalnej Prokuratury, Rzplitej przedstawiają cyfrę 17.484 i pochodzących przedewszystkiem z przyznanych i wyegzekwowanych kosztów sądowych. Natomiast wydatki wyrażają się w cyfrze 384.627. Główną pozycję rozchodową stanowią pobory urzędnicze (307.476), ale w tej dziedzinie działalność komisarzy oszczędnościowego zaznaczyła się niezwykle surowo; określiwszy 39 urzędników, pozostawiwszy ich 219, tudzież czterech niższych pracowników, pozostawiając 26, ale nie koniec na tem, gdyż w objaśnieniach wyraźnie czytamy, iż „zamierzona w drodze ustawodawczej reorganizacja prokuratury generalnej pozwoli na przeprowadzenie znaczniejszej redukcji w stanie osobowym w przeciągu okresu budżetowego.

Ostatnią nakoniec pozycją przy preliminarzu prezydium Rady Ministrów jest Polska Agencja Telegraficzna. Budżet tej instytucji wskutek słabego rozrostu pracy i rozwijającego się dopiero ruchu handlowo-giełdowego jest również deficytowy. Dochody jej wynoszą 439.380, a to z abonamentu depesz 502.580 i cełut giełdowych 136.800, gdy wydatki 573.507.

Centrala agencji mieści się w stolicy; zatrudnionych jest w niej 86 urzędników, o 57 mniej aniżeli w roku minionym, a uposażenie ich przedstawia kwotę 184.158, w centrali warszawskiej pracują 44 osoby, w od-

ziałach prowincjonalnych: Krakowie 7, Poznaniu, Łodzi, Lwowie po 6, Wilnie i Katowicach po 5, Gdańsku i Toruniu po 3, a w Bydgoszczy 1. W porównaniu do roku minionego skasowano oddziały w Grudziądzu, Lublinie i Łucku. Liczbę funkcjonariuszy niższych skasowano o 2, posiadamy ich obecnie 32. Na koszt telegrafów i telefonów preliminowano 106.852. Na urzędników korespondentów 3.000, na korespondentów zagranicznych 52.162, nadwyzwyczajnych 4.861. PAT posiadać będzie własnych korespondentów w Paryżu, Berlinie, Wiedniu, Rzymie, Moskwie i Królewcu Placówki w Londynie, Charkowie Rydze, preliminowano na rok zeszyły, obecnie zostały zniesione pobory zaś istniejących ograniczono. Opłaty abonamentowe w Agencji Havasa, wiedeńskim biurze korespondencyjnym i berlińskim biurze Wolffa oznacza preliminarz na 12.696, a transmisje zagraniczne na 135.734.

W ten sposób zamyka się preliminarz budżetowy prezydium Rady Ministrów, w dotychczas przedstawianych budżetach figurowały w nim jeszcze inne pozycje, jak Główny Urząd Statystyczny, jak Monitor Polski, pierwsza z tych instytucji wejście prawdopodobnie w zakres preliminarza ministerjum spraw wewnętrznych, druga zaś (wydawnictwo dziennika oficjalnego Monitor Polski) należy do przedsięwzięcia dochodowych i dlatego zostało z tej dziedziny wyłączone.

Z powierzchownego zestawienia powyższych pozycji widać jedno: usilnie po raz pierwszy zastosowana zasada oszczędności. **Verax.**

## Kronika zagraniczna.

### Dziennikarze Stanów Zjednoczonych do dziennikarzy polskich.

Na depeszę wysłaną przez prezesa Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich z okazji otwarcia radio-tacji, nadeszła od dziennikarzy z Waszyngtonu depesza następująca:

Narodowy Klub Prasy w Waszyngtonie stolicy Rzeczypospolitej Stanów Zjednoczonych, w imieniu swych członków korespondentów amerykańskich dzienników, zasyła braterskie powitania dziennikarzom odrodzonej Rzeczypospolitej i potwierdza odbiór Ioh uprzedniego orędzia, otrzymanego drogą iskrową. Oddając po przez przestworza symboliczny uścisk dłoni, członkowie Narodowego Klubu Prasy cieszą się również wesołym rozwojem komunikacji bez drutu i wyrażają silną wiarę, że pogłębione stałe przyjaźne stosunki pomiędzy rządami obu Republiki, ich narodami i dziennikarzami, którzy przyczyniają się do kształtowania przyjaźni i rozwoju narodów. Cartel Feld prezes Stephen S. Carly, prezes związku.

### Stinnes na Bałtyku.

(AW) — W roku bież. kółka handlowo-przemysłowe zwróciły większą uwagę na rozwój portu Elblągu. Inicjatorami tego projektu są: koncern Hugo Stinnes, który zgromadził w Elblągu znaczne ilości drzewa z Polski i Prus Wschodnich, celem eksportu oraz firmy ilawskie i olsztyńskie. Również izby handlowe Prus Wschodnich uchwały asygnować większe sumy na dalszą budowę tego portu i rozbudowę portu przeladunkowego drzewa.

Zastrzeżenie robi wydział prowincjonalny, który uważa, że przedewszystkiem należy rozwinąć port w Królewcu i dostosować go do handlu rosyjskiego.

### Dług Czechosłowacji.

(AW) — Minister finansów Botka oświadczył na posiedzeniu komisji budżetowej, że dług wewnętrzny Czechosłowacji wynosi 187 miliardów, zagraniczny zaś 5 miliardów koron czeskich. Do tego należy doliczyć 5 miliardów koron będących w obiegu bez pokrycia.

## Przegląd pism stolicy.

„Kurier Warszawski” w obszernym artykule „Więcej chmur, niż błękitu” doskonale ilustruje ważne obecnie zagadnienie powrotu kronprinza:

Dzisiaj na porządku dziennym rady ambasadorów są takie ważne, ale, zdawałoby się, bezsporne zagadnienia, jak powrót kronprinza kontrola wojskowa w Niemczech. Z trudem szuka się tu dróg wspólnej akcji. Cóż jednak się stanie, gdy tu trzeba będzie ostatecznie spojrzeć w oczy wielkiemu zagadnieniu odszkodowań niemieckich, o którym p. Baldwin świeżo ponownie powiedział, że stanie się powodem zalania rynku angielskiego towarami niemieckimi i które wywołuje już w Anglii walkę protekcjonistów celnych z wolnohandlowcami? Z niezwykłym ostrym aforyzmem p. Bradbury'ego w komisji odszkodowań otrzymuje się już przedsmak tego, co się wkrótce rozwinie na dobre.

Tymczasem zaś jest i pozostaje faktem: dopóki niema porozumienia francusko-angielskiego, dopóty Niemcy nie przestaną spekulować na coś, choćby bardzo a bardzo nieokreślonego i dopóty będzie się rozwijała konsekwentnie anarchja w Niemczech, grożąc, oczywiście, pokojowi europejskiemu.

Kronprinz mieszka o kilkanaście kilometrów od granicy polskiej i ma się, jak skromnie oświadcza, zająć „uprawą roli”. Może nawet, idąc za plugiem, będzie stał poza granice uprzejme pozdrowienia włościanom polskim z nod naszego Odalona? Ale „Evening Standard” donosi przecież z pewnego, jak twierdzi, źródła, że p. Stresemann pragnie powrotu kronprinza, jako „przeciwwagi rosnącego wpływu Rupprechta”. Któż zaręczę, nie rozpoczyna się nowa gra na Hohenzollernów?

Do czego dąży obecnie komuniści w Polsce pisze „Robotnik”, charakteryzując główne dążenia panów towarzyszy z pod moskiewskich promieni pięcioramiennego gwiazdy.

Wprost humorystycznie brzmi kilkakrotnie zapewnienia komunistów, że Niemcy są w przededniu rewolucji komunistycznej jeżeli w Niemczech nastąpi gwałtowny przewrót redakcyjny.

Byłoby wielkim szczęściem i historyczną zasługą niemieckiej klasy robotniczej, gdyby w warunkach obecnych zdołała obronić demokrację i republikę od gwałtownych ataków reakcji, gdyby przeprowadziła zwycięską defensywę przeciw zamachom kapitału na zdobycze społeczne robotników, a ofensywę z s. klasy robotniczej niema nadziei.

Ladnie wyglądała Polska i jej klasa robotnicza, gdyby tak usłuchała wezwania komunistów „oparcia bytu Polski na bratnim sojuszu z rewolucją niemiecką i rosyjską”, gdy Niemcom zagraża najstraszliwsza reakcja, a rewolucja bolszewicka stała się ewolucją „nepmanów” (spekulantów i paszkarzy).

„Kurier Polski” kategorycznie stwierdza,

że Stany Zjednoczone nie myślą reago-

wać nie tylko na powrót niemieckiego następcy tronu, ale nawet samego cesarza.

Posel Stroński w „Rzeczypospolitej” opisał szczegółowo, jak reago-

wała rada ambasadorów na powrót kronprin-

za i możliwej wojny odwetowej ze stro-

ny Niemiec.

Wiadomość o zamierzonym wyjeździe b. kronprinca z Wieringen w Holandję do Niemiec, zwróciła się rada ambasadorów i do rządu holenderskiego i do rządu niemieckiego z ostrzeżeniem, że powrót b. kronprinca byłby zdarzeniem bardzo niepożądanym. Mimo tego wystąpienia, które podjęto, rzecz dość dość zajmująca, z podmioty rządu brytyjskiego, b. kronprinz wrócił. W ten sposób doszło się do tego zjawiska bądź co bądź dziwnego, że w tym samym dniu, w którym główne mocarstwa tak wyraźnie dążyły do osierzenia i Holandji i Niemcom, jednak oba te rządy nie uważały za rzecz właściwą zastosować się do ostrzeżeń i stało się to, czemu główne mocarstwa chciały zapobiec.

Działo się to zaś na tle ostatnich przesunięć w Niemczech, które zaczęły wyglądać tak niepokojująco, że już w przeddzień powrotu b. kronprinca za ambasador francuski w Berlinie p. de Margerie odwiedził kanclerza Stresemanna, by w sposób urzędowy zaznaczyć, że chociaż Francja daleka jest od chęci mieszania się w wewnętrzne stosunki niemieckie, jednak zdarzenia i zwroty, które się dokonują, zmuszają do objęcia władzy przez obóz niemiecki dążący do wojny odwetowej.

Do czego prowadzi taki niewinny na pozór powrót kronprinca stwierdza p. Stroński:

Dzisiaj widać, że rada ambasadorów pragnie znaleźć i znaleźć niewątpliwie jednolity i wspólny sposób wystąpienia wobec Niemiec, w chwili gdy ich wzrusza wewnętrzne istotnie mogą niepokoić sąsiadów i zaburzać pokój Europy.

Oficjalna cedula giełdy warszawskiej walutowej i akcyjnej do nabycia w Polskiej Agencji Telegraficznej Oddziałki, Zawadzka 11 (Województwo) od godziny 2-30 popołudniu.

# Łódź interwenjuje u Rządu w sprawie bezrobocia

## Sprawozdanie Komisji Specjalnej dla bezrobotnych w m. Łodzi.

Delegacja specjalna, powołana do spraw przesilenia robotniczego, punktualnie o godz. 11-ej rano stawiała się u Marszałka Sejmu, p. Rataja, w gmachu sejmowym. Skład delegacji stanowili: Przewodniczący mec. Sypulkowski i członkowie: pp. Macher, Młotecki, Milman, Rzewski oraz wiceprezydent Groszkowski i ławnik Muszyński.

Przy powitaniu p. Marszałek oświadczył, że otrzymał kilka dni temu memoriał. Zapoznawszy się z jego treścią przyszedł do przekonania, iż są w nim dwie sprawy: jedna, dotycząca ściśle Rządu, gdzie on może i będzie z przyjemnością interwenjował, ale już w charakterze czynnika prywatnego, i druga — związana z prawodawczą działalnością Sejmu, i tu postara się sprawy robotnicze i ściślej związane z Łodzią w szybszym tempie przeprowadzić przez organa prawodawcze.

Następnie wyraził gotowość wysłuchania referatu dotyczącego sprawy robotniczej Łodzi, przycząc zaznaczył, że w Łodzi nigdy nie był. Wtedy r. Młotecki oświadczył, że Łódź mile widziałaby w swoich murach p. Marszałka Sejmu.

Przewodniczący Delegacji przedstawił stan sprawy robotniczej w Łodzi. Wskazał, że w końcu października r. b. na 92847 robotników zatrudnionych w przemyśle włókienniczym, normalnie pracowało 32892, czyli 35 proc. Podstawę zagadnienia stanowi nie ilość t. zw. bezrobotnych, bo ta jest stosunkowo znikoma, czy to będziemy opierali się na źródłach oficjalnych, które obliczały ilość bezrobotnych na 863 osoby, czy też opierając się na źródłach prywatnych (związki zawodowe), które wykazywały ilość bezrobotnych na 5803 osób lecz sprawa krótkopracujących; przeważna część robotników, bo 65 proc. zatrudnionych w przemyśle, pracowała od 2 do 5 dni. Mamy tu ukryte bezrobocie na wielką skalę, jest to objaw masowy. Obecnie po strajku sytuacja się nie polepszyła, a pogorszyła. Istotnie dzienny zarobek uległ podwyżce, natomiast ilość krótkopracujących, według przypuszczeń delegacji, wzrosła dwukrotnie, więc zagadnienie nadal jest poważne. Licząc się z ewentualną stabilizacją finansów i stosunków ekonomicznych, Delegacja jest zdania, że wtedy te ukryte bezrobocie wzrosło nawet w porównaniu ze stosunkami obecnymi i dlatego, pragnąc ten proces złagodzić,

wystąpiła z memoriałami, które popiera obecnie, i do Rządu i Sejmu.

Środki, jakie proponuje, są dwóch rodzajów. Jeden ściśle prawodawczy i dotyczy uchwalenia ustawy o ubezpieczeniu robotników na wypadek bezrobocia oraz prawodawczego uregulowania pośrednictwa pracy i opieki nad emigracją. Inne środki są o charakterze doraźnym, obliczonym na najbliższe 3 miesiące; dotyczą udzielenia miastu kredytów w ilości mk. 245 milionów na cele, wskazane w memoriale.

Następnie zabrał głos p. r. Rzewski, który zwrócił szczerą uwagę na wychodźstwo robotnicze do Francji i prosił o poparcie odnosnych ustaw, któreby dołączyły do zabezpieczenia i nie zmuszały go do trwania w ponikającym stanowisku i chwytnia się środków, zdradzających solidarność warstw robotniczych, co wywołuje nienawiść robotnika francuskiego do polskiego.

W dalszym ciągu zabrał głos r. Młotecki, który podkreślił konieczność pewnych robót publicznych, objętych memoriałem, wskazał na to, że będzie tam zatrudnionych około 5 tys. robotników oraz scharakteryzował plastycznie złe materialne warunki, w których pracuje robotnik.

Marszałek Sejmu podziękował Delegacji za zaznajomienie go z tamimi poważnymi sprawami. Następnie oświadczył, że na skutek porozumienia się jego z Rządem z ramienia Rady Ministrów został delegowany p. Minister Pracy i Opieki Społecznej Smólski, do przyjęcia Delegacji Łódzkiej dziś o godzinie 1 i pół i do przeprowadzenia w imieniu tejże Rady Ministrów pertraktacji z Delegacją Łódzką. Wobec tego prosił Delegację żeby na godz. 1 i pół udała się do gmachu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Punktualnie o godzinie 1 i pół Delegacja stawiała się u Ministra Pracy i Opieki Społecznej, p. Smólskiego. Przewodniczący wręczył p. Ministrowi memoriał Delegacji Rady Miejskiej i poparł go odnośnymi wyjaśnieniami, przytaczając, że sprawę natury prawodawczej zostały zreferowane p. Marszałkowi Sejmu.

Następnie zabrał głos p. r. Rzewski, który oświadczył specjalnie sprawę wychodźstwa robotniczego i zaznaczył, że wymaga trudne położenie robotnika w Łodzi ta okoliczność, że przemysł znajduje się w rękach hakatystycznych,

3 Interwencja miasta u Rządu w sprawie bezrobocia.

Następnie przemawiał r. Milman, który specjalnie podkreślił niezbędność akcji doraźnej, zasadzającej się na wywynagowaniu 45 miliardów (zgodnie z memoriałem) na tanie kuchnie, 100 miliardów na roboty publiczne i 100 miliardów na zakup artykułów pierwszej potrzeby. R. Milman powołał się na wykaz robót, jakie należy przeprowadzić bezwzględnie, wskazał na to, że kooperatywy, szczególnie żydowskie, są pozabawione kredytów, lub mają w tym względzie akcję utrudnioną, jakoteż uzasadniał, że w obecnym stadium przemysłu łódzkiego zamknięte zostały zakłady drobne i częściowo średnie, w których to zakładach przeważnie pracuje ludność żydowska. Dlatego popierał wnioski, dotyczące ułatwień kredytowych dla zakładów drobnych oraz dla kooperatyw. Przypomniał również, że Rząd wahał się komu dać zamówienie na sukno, czy Łodzi, czy Anglii.

Kolejno zabierali głos p. radn. Młotecki i następnie p. ławnik Muszyński, który uzasadniał potrzebę uruchomienia tanich kuchni dla głodującej ludności, wreszcie p. wiceprezydent Groszkowski, który przytoczył, że dzięki interwencji i poparciu p. Ministra Smólskiego miasto Łódź otrzymało 2) miliardów na zakup artykułów pierwszej potrzeby, ma otrzymać w najbliższej przyszłości 30 miliardów i sądzi, że p. Minister Smólski poprze akcję Delegacji w celu uzyskania pozostałych 50 miliardów na ten artykuły pierwszej potrzeby.

P. Minister Smólski oświadczył, że Komitet Ekonomiczny Ministrów nigdy nie wahał się, komu dać zamówienie na sukno. Opinia jego była zawsze skrytyczowana, a sprawa przesądzona w tym kierunku, że zamówienie otrzyma Łódź. Istotnie zamówienie Łódź otrzymała. Była tu jeszcze sprawa specjalnie Ministra Szeptyckiego, który chce mieć sukno w najkrótszym terminie i musi je mieć. Otóż pertraktacje dotyczyły terminu dostaw; przemysłowcy chcieli termin przedłużyć, Minister chciał przyspieszyć. W rezultacie choć cena sukna będzie o 25 proc. wyższa, niż sukno angielskie, wgląd na interes robotnika w Łodzi i wgląd na interes kraju musiał być wzięty pod uwagę i łódzkie fabryki sukna będą pracowały dzień i noc, aby sprostać zamówieniom na termin. Wszelkie wiadomości o zamówieniach w Anglii są bezpodstawne; po wykonaniu obecnych

zamówień na termin Łódź otrzymała zamówienia nie tylko sukna, ale i tkanin bawełnianych. Rząd da duży pułk Łodzi.

Delegacji p. Minister Smólski oświadczył, że na uroczyste przyrzeczenie p. Poznańskiego, właściciela wielkich zakładów, iż fabryki w tych dniach ochni na 6 dni.

Co się tyczy kredytów, wobec świadczenia p. wice-prezydenta Groszkowskiego, poniekąd czuje się wylonionym do zapytania, co Delegacja wybiera, czy kredyt na tanie kuchnie czy na celowe roboty publiczne. W tym względzie usłyszał odpowiedź Delegacji, że wybiera kredyt na celowe roboty publiczne, potem przyrzekł przedstawić sprawę kredytów Radzie Ministrów.

W sprawie ustawy o ubezpieczeniu robotników na wypadek bezrobocia Minister oświadczył, że jest ona przedmiotem obrad Komisji Sejmowej, jest ustawą skomplikowaną i nie może jej zaliczać do środków doraźnych, gdyż przy najszybszym traktowaniu musi powziąć moc obowiązującą dopiero przyszłym roku, a tu jest niezbędny przynajmniej 3 miesięczny termin zdobycia funduszu ubezpieczeniowego, który ma być zebrany przez składki brykantów, robotników i ze strony gmin miejskiej.

W przedmiocie biur pośrednictwa pracy i opieki nad emigracją p. Minister zaznaczył, że nie jest to równoległe doróżny, że w tym względzie Ministerstwo wystąpiło z szeregiem propozycji, które mają na względzie otwarcie biur pośrednictwa pracy między rządowych, ale i prowadzonych przez związki zawodowe.

Po 2-godzinnych pertraktacjach Minister Smólski przyrzekł sprawę przedstawić Radzie Ministrów i udzielił delegacji odpowiedzi na piśmie.

Konferencja w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej odbyła się w obecności p. Dyrektora Kłosa i referentów.

Delegacja odniosła wrażenie, że Rząd potraktuje jej oświadczenia pozytywnie, że liczy się jednakże z problemem bezrobociem w Łodzi i że wyraża się, drogą poparcia przemysłu przez danie mu dużych zamówień.

### Nie jedź owoców nieobranych Tyfus w mieście!

W. GRABSKI.

## Obrona własnego planu sanacji i finansów państwowych.

Ciężkie położenie finansowe, w którym się nasz kraj znajduje, każe się zastanowić, co się istotnie takiego stało, że jest dziś gorzej niż kiedykolwiek dotychczas bywało. Spadek marki w październiku r. b. był szybszy niż w jakimkolwiek miesiącu za cały czas istnienia Państwa Polskiego. A wszak w miesiącu tym przypadło zasilenie dochodów skarbowych dwoma poważnymi źródłami, których w roku przeszłym ani w pierwszym półroczu r. b. nie było wcale: podatkiem przemysłowym od obrotu i dwoma ratami podatku gruntowego.

Dodać do tego należy, że w tym właśnie miesiącu w całej pełni funkcjonował już aparat akcji oszczędnościowej oraz roztoczone zostały horoskopy polityczki zagranicznej i reformy walutowej. Czemuż więc objaśnić, że tyle sprzyjających sprawie ochrony marki polskiej od spadku okoliczności okazało się bezsilnymi.

Nie ulga wątpliwości, że znaczna część winy za obecne niepowodzenie przypisać należy na okoliczności zewnętrzne, na niepokój atmosfery europejskiej, a więc na przychylenie od nas niezależną. Ale jeżeli sobie uprzytomnimy, że w czerwcu 1920 r., kiedy wyrażną było już zreszcą w kraju i zagra-

nią, że Polsce grozi bardzo poważna niebezpieczeństwo ze wschodu, a mimo to marka polska trzymała się dobrze i nie spadała, to musimy przyjść do przekonania, że niesprzyjające okoliczności zewnętrzne nie są wystarczające dla objaśnienia obecnego spadku kursu marki.

Że pewien spadek kursu w obecnym czasie nastąpił nie byłoby w tem nic szczególnego, wobec tego, że okresy spadku marki się powtarzają. Ale spadek obecny był zbyt silny, znacznie silniejszy od tempa druku i to właśnie stanowi wielkie niebezpieczeństwo finansowe chwili obecnej. Dawniej ten sam objaw, że spadek był silniejszy od tempa druku, miał tu miejsce, ale działo się to w słabszym znaczeniu stopniu. W październiku stopień ten był bardzo silny. A w sferze walutowej stopień natężenia danych objawów jest czynnikiem niezmiernie wagi.

Szukać przeto musimy objaśnienia dla stopnia spadku październikowego w sferze nie czynników zewnętrznych i nie w ogólnej sytuacji naszej, w której spadek umiarkowany jest zjawiskiem naturalnym, ale w najwidoczniej w posunięciach natury finansowej jako takich, od których bezpośrednio kurs marki polskiej w znacznym stopniu zależy.

W posunięciach zaś tych w październiku r. b. musimy stwierdzić dwie cechy, które nie mogły przyspieszyć tempa spadku marki. Po pierwsze Ministerstwo Skarbu wyrzekło się interwencji giełdowej na korzyść marki. Oczywiście, że nie znaczy się, żeby

miało się ono wyrzec zaopatrywania rynku w waluty z zapasów P. K. K. P. Z chwilą, gdy P. K. K. P. gromadzi waluty musi je wydawać i stale je wydawać i wydaje. Oczywiście muszą być okresy, w których P. K. K. P. więcej gromadzi, inne w których więcej wydaje. Ale pod wyrażeniem zręczenia się interwencji nie należy rozumieć zaprzestania wydawania walut zagranicznych w ogóle i gromadzenia ich jedynie. Byłoby to niemożliwe choćby ze względu na nieustanne potrzeby samego rządu. Rynek zaś również potrafił upominać się o waluty, jako o konieczność gospodarczo-państwową. Zrzeczenie się interwencji należy rozumieć jedynie jako zrzeczenie się takiego operowania walutami posiadaniem, któreby bezpośrednio prowadziło do obniżania kursu walut zagranicznych, a podnoszenia krajowej.

Najbardziej istotną podstawą interwencji jest nabywanie marki polskiej zagranicą. Właściwie nie zagranicą wogóle, a w Gdańsku i częściowo w Berlinie. Wylawianie marek polskich z zagranicy jest w moim przekonaniu obowiązkiem rządu, o ile przywiązuje on wagę do kursu marki. Tak samo i rynek krajowy wymaga interwencji, czyli przesyłania go walutami tam i wtedy, gdy rozpoczyna się na waluty natmierny pokup, by ten pokup przez obniżenie chwilowe kursu ostudzić.

Oczywiście dla interwencji konieczną rzeczą jest mieć odpowiednio środki. Chcąc posiadać takie środki trzeba je gromadzić. Minister Skarbu musi stale duże walut gromadzić w P. K. K. P. by

skutecznie interwenjować. W czerwcu r. b. nie dla tego nie mogłem opanować spadku kursu marki, że w maju założyłem wydatki na interwencję, jak to po prostu sferę obecnego rządu mi zarzucała, lecz że dopływ walut zagranicznych do P. K. K. P., które miały być przygotowane na czerwiec w wysokości 1,200,000 (tys.) szt. czyli 6 milionów dolarów opóźnił się. Otrzymał je już w następnym. Oczywiście dalszej polityki interwencyjnej się nie zrzekałem i spadek marki z początków i środka czerwca w końcu czerwca opanowała, zamierzając kurs dolara zarówno na oficjalnej giełdzie, jak i czarnej do końca oia się.

Póki bowiem istnieje pieniądź papierowy bez pokrycia kruszcowego póty interwencja jest konieczną. Te jednak Ministerstwo obecnie się wyrzekło. Wyrzekło się spełnienia swego obowiązku wobec kursu marki i to dało we znaki.

Drugi krok na polu polityki finansowej Ministerstwa jest nie mniej, a może jeszcze więcej od pierwszego objaśnienia przytoczonego spadku marki; jest to wyrzeczenie się w puszczeniu dalszych serii bonów złotych i przystąpienie do wykupowania bonów gotówką markową. Gdy tylko w kwietniu i maju wypuściłem 4 serie bonów złotych sześciomiesięcznych wysokości 50 milionów, natychmiast, 8 czerwca wystąpiłem do Sejmu o nowopoważnienie do wypuszczenia już w półrocznych, a rocznych bonów do wysokości 100 milionów. (c. d. n.)

# Co dzień niesie?

**22**  
Czwartek

Dziś: Cecylji P.M.  
jutro: Klemensa P.M.

Wschód słońca o g. 8.6.  
Zachód o g. 4.35  
Wschód ksi. 4.45.  
Zachód o g. 6.97  
Długość dnia g. 7.46.  
Ubyło dnia g. 7.22.

### Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce.

Zachmurzenie zmienne, opady (miejskami śnieżne), temperatura bez większych zmian, wiatry z zachodu.

„Miejska Biblioteka Publiczna“ — ulica Andrzejka 14 Otwarta w dni powszednie. — Od g. 5—9 wiecz.

Towarzystwo „Wiedza“ ulica Piotrkowska nr. 105. — Czytelnia pism. — Wejście 1000 marek. — od godz. 5 do 8 wiecz.

Czytelnia Towarzystwa Przyjaciół Francji ulica Piotrkowska 105. parter lewa. Oficyna otwarta codziennie, z wyjątkiem piątków. od g. 5—7-ej w.

### Dziś w Łodzi:

**W Salach Grand-Kina** wódz. — 10 WYSTAWA OBRAZÓW Krakowskiego Związku Artystów-Plastyków.

**Teatr Miejski** przy ul. Cegielnianej № 68. Początek o g. 8.15 wiecz. „DOM OSACZONY“ — dramat F. Frandaless.

**Teatr Popularny**, Ogrodowa № 18. Godz. 8.15 wieczorem. — „CIOTKA KAROLA“.

**Cyrk Ciniselli** Konstanyńska 16. Dziś wielkie przedstawienie.

„Luna“ — „UMIERAJĄCE NARODY“ Dzieje ludzkości urodzonej z krwi i łez wojny wszechświatowej.

„Odeon“ — „NIEWOLNICA MŁOŚCI“.

„Casino“ — Operetka międzynarodowa „ZŁOTA GEJZSA“.

„Grand-Kino“ — „TWE USTA KEAMIA“ dramat w 6-ciu aktach.

„Nowości“ — „NA TROPIE“ 2-ga seria z cyklu „Indyjski sztylet“.

**Spółdzielnia Pracowników Państwowych**. — „ONA, ON i HAMBLET“ . Doskonała komedia w 6 akt.

bip) **O subwencje dla instytucji społecznych.** Wobec tego, iż różne instytucje społeczne coraz częściej wracają się wprost do ministerstwa pracy i opieki społecznej z prośbami o subwencje, wydział pracy i opieki społecznej przy województwie łódzkim zawiadomił te instytucje, iż podania takie nie mogą przynieść żadnego rezultatu, gdyż wszelkie starania o subwencje muszą przechodzić przez wydział pracy i opieki społecznej przy województwie.

pap) **Głodno i chłodno — sieroty czekają na pomoc.** Na skutek apelu Zarządu Domu Sierot po poległych żołnierzach złożył Komisariat Rządu uzyskane z drobnych składek 25 milionów marek i jeden dolar.

Firma braci Łuba ofiarowała pięć milionów mk. PKU. Łódź—miasto nadesłało 7,200,000 mk. Oficerowie 4. Dyonu Samochoń. 7,775,000 mk.

Zarząd Domu Sierotczywi nadzieję, iż społeczeństwo łódzkie spełniając swój obowiązek pośpieszy z ofiarami narzecznym sierotom, które złożyły w obrotynie Niepodległości naszego Państwa hańbatomy z krwi ich ojców.

Zbliżająca się zima stawia Zarząd Domu Sierot przed koniecznością zakupu opału i większej ilości żywności.

Do wykupienia znajdujących się w Łodzi wagonów z żywnością brakuje Zarządowi jeszcze 142 miliony mk. Kwotę tą z pewnością złoży ofiarność społeczeństwa w najbliższych dniach Sieroty czekają.

Wierzujmy czystość podwójną! Tufus w mieście

# Zerwanie umowy w przemyśle włóknistym. Wczorajsza konferencja przemysłowców z przedstawicielami robotników.

bip) W dniu wczorajszym w lokalu przemysłowców z ich inicjatywy odbyła się konferencja, w której przez przemysłowców brali udział pp. Kazimierz z „Pracy“ i Kałużyński z związku klasowego.

Na wstępie p. Rumpel wyjaśnił obecną sytuację ekonomiczną, w jakiej się przemysł znalazł z powodu braku gotowizny, wskutek czego wszelkie wypłaty są utrudnione, a w niektórych wypadkach wprost niemożliwe.

Mimo to przemysłowcy, chcąc być lojalnymi, gotowi są wypłacać obecną podwyżkę 60 proc. jaką określiła komisja do badania zmian kosztów utrzymania, lecz z zastrzeżeniem, że nie będzie się ona rozciągała na miasta prowincjonalne, jak Częstochowa, Piotrków, Tomaszów, Żyrardów i inne a to z tego powodu, iż w miastach tych niema tramwaju, dzięki któremu w Łodzi wzrost drożyzny podniósł się o zbyteczne 12 proc.

W odpowiedzi p. Kazimierz oświadczył, iż na podobną inicjatywę związek zawodowy nie zgodzi się, gdyż wprowadziłaby ona chaos w stosunkach między robotnikami a przemysłowcami na prowincji. Motywy przemysłowców nie wytrzymują krytyki, gdyż niejednokrot-

nie zdarzało się, że komisje statystyczne w miastach prowincjonalnych wskazywały większy wzrost drożyzny niż w Łodzi, jednak stosowano wskaźnik łódzki. Różnicę jaka obecnie zachodzi wyrównają dalsze miesiące, jak to już niejednokrotnie miało miejsce.

Następnie głos zabrał p. Kałużyński, który wskazywał na niesłusznosc wywodów przemysłowców w tej sprawie i w imieniu swego związku oświadczył że na propozycje przemysłowców nie zgodzi się.

Wobec tego stanowiska przedstawicieli związków zawodowych p. Rumpel zrzeczygnął ze swej propozycji, lecz oświadczył, że podwyżki tej przemysłowcy nie zastosują w stosunku do pracowników biurowych i ekspedjentów.

P. Kazimierzczak przeciwko temu również zaprotestował, wobec tego, że ekspedjenci są również pracownikami zorganizowanymi w związku zawodowym i nie mogą być uposażeni przy podwyżce w stosunku do innych robotników.

Wprowadzenie w czyn propozycji przemysłowców pociągnie za sobą bezrocie tysięcy, co w skutkach okaże się bardzo smutnym dla rozwoju naszego przemysłu.

Następnie p. Rumpel oświadczył,

że ponieważ wytworzyły się w przemyśle i na rynku pieniężnym warunki, uniemożliwiające dokonywania wypłat z ciągłymi podwyżkami, w imieniu przemysłowców oświadcza, iż ci umowę, która obowiązuje 31 grudnia zrywają i dalszych podwyżek według orzeczeń komisji statystycznej nie będą płacili, począwszy już od podwyżki następnej.

Jednakże ponieważ jest nadzieja, iż sytuacja w przemyśle poprawi się, zarówno dzięki zamówieniom M. S. Wojsk na sukno (przemysł wełniany) oraz przez nabywanie towarów przez kupców rumuńskich (przemysł bawełniany) przemysłowcy w miarę możliwości stosować dalej się będą do orzeczeń komisji statystycznej, jednak bez jakiegokolwiek bądź zobowiązania.

W odpowiedzi przedstawiciele robotników oświadczyli, iż na zerwanie umowy nie zgadzają się, a jeżeli idzie o zreformowanie obliczeń komisji statystycznej, to nie jest to rzeczą ani przemysłowców, ani robotników lecz Rządu.

W końcu przedstawiciele robotników oświadczyli, iż w razie gdyby przemysłowcy nie zastosowali się do zawartej swego czasu umowy, związki zawodowe za skutki tego nie odpowiadają, a winę poniosą jedynie przemysłowcy.

# Koniec spekulacji przy kalkulowaniu ceny chleba. Województwo uregulowało kwestję przemiatu.

bip) Jak wiadomo przedstawiciele przemysłu młynarskiego nadzwyczaj różnorodnie przeprowadzają kalkulację przemiatu, określając koszt przemiatu na cyfrę 48 proc., co powoduje nadmierny wzrost ceny mąki i lipczywy.

Województwo chcąc ująć tę dziedzinę gospodarki w pewne ramy, przedstawiło kalkulację przemiatu zboża, określając ją na 38 proc., która to skala nie powinna być zdaniem województwa w żadnym wypadku przekroczona.

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, iż przed wojną młyny kalkulowały koszt przemiatu na 10 proc. ceny zboża.

Po wojnie kalkulację tę zatrzymały młyny t. zw. „gospodarcze“, głównie wodne, pobierające za przemiat odczego zboża „miarke“, to jest jedną dziesiątą część zboża, oddanego do przemiatu. Koszt przemiatu w wielkim młynie parowym, to jest w tak zw. „młynie handlowym“, wynosi 15 proc. ceny zboża. Do tych dwóch kalkulacji dochodzi po wojnie kalkulacja trzecia — młyna motorowego, poruszanego silnikiem spalinywym na gaz ssany. Kalkulacja ta określa przemiat na 15 proc., gdyż matory pracują na gazie ssanym z koksu karwińskiego, który jest wyjątkowo drogi.

Za podstawę kalkulacji wytwórczości młynarskiej trzeba przyjąć młyn handlowy, poruszany siłą pary, a więc młyn, gdzie koszt przemiatu kalkuluje się na 18 proc.

Na koszt przemiatu składają się: administracja, robocizna, smary, amortyzacja kapitału zakładowego, remonty zwykły i t. p. Słowem wszystkie koszty przerobu zboża na produkty ziemienna oraz koszty amortyzacyjne. Niezaprzeczenie pozycje poważną w kosztach produkcji stanowi koszt kapitału obrotowego. Nie przekracza on wszakże 15 proc., licząc iż kapitał obraca się tylko raz na miesiąc, a kredyt bankowy małej więcej tej stopie procentowej wynosi.

Do pozycji powyższych dochodzi koszt transportu kolejowego, który nie przewyższa 5 proc. ceny zboża.

Pełzatem młynarza z niezmiernym upodobaniem traktują jeszcze jedna pozycja rozchodu, t. zw. „rozkurz“. Właściwie pojęcie „rozkurz“ nie jest pojęciem rozpylenia się w powietrzu pewnej części przemielonego produktu, gdyż w dobrze urządzonej młynie rozpylenie to jest minimalne. Pod tem pojęciem więc młynarze chcą widzieć stratę na wadze przez wyschnięcia zboża oraz przez oczyszczenie zboża z ciał obcych i ziarn chwastów.

Tłumaczenie to jest mało uzasadnione, bo przy kupowaniu zboża młynarz zgóry kalkuluje sobie stratę przez

oczyszczenia i uschnięcie zb. za, tym bardziej, że kupuje zboże, według wagi holenderskiej i zgóry potrąca sobie pewną sumę na cenę zboża.

Alle godząc się w zasadzie na tę pozycję rozkurzu i ewentualne manco, jakie zawsze chcą widzieć młynarze na wadze, określa się tę pozycję na 5

proc. ceny zboża. Sumując wszystkie pozycje: 13, 15, 5 i 5 proc. otrzymamy razem 38 proc. A więc nie 48 proc. jak to określają przedstawiciele przemysłu młynarskiego.

Oczywiście, że w młynach lepiej urządzonych, skala 38 proc. będzie i powinna się obniżać.

# Ze spraw Samorządu m. Łodzi.

### Oplaty za leczenie.

Na ostatniem posiedzeniu Magistratu zatwierdzona została z dn. 15-go b. m. podwyższona taryfa opłat za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach miejskich i prywatnych. Według tej taryfy opłaty wynoszą:

- W szpitalach prywatnych:
  - a) za chorego wewnątrz w szpitalach im. Pasmańskich i Ewangelickim mk. 825,000 dziennie
  - b) za chorego chirurgiczn. w tychże szpitalach mk. 925,000 dziennie
  - c) za dziecko w szpitalu Anny-Maryi mk. 610 — 685,000 dziennie
  - d) za położnicę w zakładzie położniczym mk. 925,000 dziennie
  - e) za epiletyka w szpitalu Ewangelickim mk. 160,000 dziennie
  - f) za umysłowo-chorego w Kocha-

no wce mk. 825,000 dziennie g) za położnicę w przytułku położniczym (Sienkiewicza 83) mk. 120,000 dziennie.

### Podwyżka dla pracowników miejskich.

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z dnia 16 sierpnia rb., Magistrat przyznał pracownikom miejskim podwyżkę płac w wysokości 59,57 proc. według orzeczenia komisji statystycznej do badania wzrostu kosztów utrzymania.

### Na zakup książek i pism.

Magistrat postanowił wyasygnować mk. 20,000,000 na zakup książek i pism fachowych dla sekcji do walki z gruźlicą.

# Podrozenie taryfy na kolejkach dojazdowych.

Mimo zapewnienia Zarządu Łódzkich Kolei Dojazdowych, iż przed dniem 1-go grudnia taryfa osobowa i towarowa na liniach Łódzkich Kolei Dojazdowych podwyższona nie będzie — obowiązując z dniem wczorajszym nowa taryfa

Opłata za jeden przejazd na poszczególnych liniach wynosi:

Linia	klasa III	ulgowy
Łódź—Zgierz	240,000 mk.	70,000
Łódź—Julianów	40,000	20,000
Julianów—Helenówek	60,000	20,000
Helenówek—Zgierz	50,000	25,000
Zgierz—Kaliski—Ozorków	260,000	130,000
Łódź—Aleksandrów	180,000	90,000
Łódź—Zubardź	40,000	20,000
Zubardź—Kochanówek	90,000	45,000
Kochanówek—Aleksandrów	80,000	30,000
Łódź—Konstantynów	155,000	80,000
Łódź—Pabianice	200,000	100,000
Łódź—Ruda	95,000	50,000
Ruda—Kruszów	270,000	135,000

Podwyższenie taryfy osobowej aż o 100 proc. w okresie gdy Komisja Statystyczna stwierdza ogólny wzrost drożyzny o 60 proc. jest co najmniej nieproporcjonalna.

Biorąc pod uwagę, iż z kolejek dojazdowych korzystają przede wszystkim robotnicy i młodzież szkolna ocenić się musi ten nagły skok nie tylko jako nieuzasadniony, ale i godzący głównie w budżet najbiedniejszych klas, i tak z takim trudem układany.

Błędne to koło podwyżek, zjawiających się na szereg dni przed oficjalnem ogłoszeniem w Dzienniku Ustaw, wprowadzającym podwyżki dopiero z dniem ich zgłoszenia, jest co najmniej wyzyskiwaniem swojej sytuacji.

**Ze Stowarzyszenia Techników.** W piątek dn. 23 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia, Andrzeja 3, wygłosi odczyt inż. W. Wierzbicki na temat:

Stosunki ekonomiczne w Rosji.

Prelegent należy do znawców tych spraw zwłaszcza, że osobiście tych spraw do niedawna dotykał.

Stowarzyszenie Techników pragnie również wskrzesić życie towarzyskie i urządza w sobotę dnia 24 b. m. w własnym lokalu wieczorek „muzykalno-wokalny, na który zaprasza członków i gości przez nich wprowadzonych.

Zaplany na kolację towarzyską należy zgłaszać do kancelarii Stowarzyszenia.

**(pap) Nieporządki w Wydziale Handlowym Sejmiku.** W związku ze zmianami w prasie w dniu 21 bm. o nadużyciach w Wydziale Handlowym Sejmików (a nie Starostwa) Łódzkie dowiedzieliśmy się, że zarządzona przez p. Starostę kontrola tegoż Wydziału ujawniła lekceważenie interesów Sejmiku przez niektórych funkcjonariuszów Wydziału Handlowego, wskutek czego kierownik tegoż p. Kowalewski podał się do dymisji.

Dochożenia w tej materii trwają i w razie wykrycia nadużyć winni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

**(pap) Kiedy rocznik 1902 idzie do wojska.** Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła termin wezwołania rocznika 1902 nie został jeszcze przez Min. Spraw Wojskowych definitywnie ustalony.

Prace przygotowawcze zostały już ukończone.

**(pap) Handel bez zezwolenia.** Za prowadzenie przedsiębiorstw handlowych bez zezwolenia pociągnięta została do odpowiedzialności następująca osoba:

Israel Borsztein zamieszkały przy ulicy Brzezińskiej 15, Jankiel Szware zamieszkały przy ulicy Brzezińskiej 15, Naftal Goldbaum zamieszkały przy ulicy Aleksandrowskiej 6, Israel Szmul Krakowski Aleksandrowska 8.

**(pap) Kradzież manufaktury.** Do składu manufaktury Ch. J. Wiślicki przy ulicy Piotrkowskiej 89, dostali się w porze obiadowej nieznanymi sprawcy przy pomocy podrobionych kluczy zabierając dwie sztuki towaru wartości 100 milionów marek.

**(pap) Ołbrzymia kradzież.** W dniu wczorajszym wtargnęli nieznanymi sprawcy do mieszkania Elstery Włodzimierskiej (Piotrkowska 118) podczas tej nieobecności i skradli różnego towaru, bielizny, garderoby i plateru na sumę dwóch miliardów marek.

Policja czyni energiczne poszukiwania za sprawcami tej kradzieży.

**(pap) Fatalny stan bruków.** Ulica Piotrkowska na odcinku od ulicy Pustej do Radwańskiej zasiana jest półmetrowymi wyrwami, stanowiącymi konkursowe przeszkody dla dorożek i samochodów.

Oko przechodnia rozkoszuje się bezplatnym widokiem ekwilibrystycznych wysiłków dorożkarzy, koni, szafarów i cierpiąciami minami biednych pasażerów.

Dla harmonii obrazu brak tylko stawiających dęba tramwajów.

Pożądaniem byłoby, by Magistrat zaopiekował się „benjaminkiem” Łódzi.

**(pap) Pożar.** Nocą ubiegłej wybuchł pożar w fabryce Widzawskiej Manufaktury w szarpani.

Przybyła na miejsce Straż Ogniowa umiejscowiła pożar. Straty stosunkowo niewielkie.

**Teatr, muzyka i sztuka**

**Teatr Miejski w Łodzi**

ul. Cegielniana 63.

Dziś wyjątkowo po cenach zniżonych (dla zrzeszeń) interesujący i pięknie wystawiony dramat P. Frandaie'a p. t. „Dom Osaczony” z pp. Starska, Kosnińskim, Krasnowieckim, Komornickim, Krotkiem, w rolach głównych.

Jutro — w piątek — przemiła, pogodna, wytworna i dowcipna komedia Garaulla — „Szalona Dziewczyna”, w której dotychczasowe przedstawienia cieszyły się wielkim powodzeniem.

**Teatr Popularny**

ul. Ogródowa 18.

W czwartek, dnia 22 b. m. o godzinie 8.15

wieczorem arcywesoła komedia w 3 akt. p. t. „Ciotka Karola” z Dabiczem w roli głównej.

W piątek o godzinie 8.15 wieczorem cieszący się stałym powodzeniem wodewil w 4-ach aktach „Stare Miasto”.

W sobotę o 4 po południu dla młodzieży „Głośna sprawa”.

Najbliższą premierą Teatru Popularnego będzie ciekawy dramat z francuskiego p. t. „Złodziejka”, do którego przygotowuje się nową wystawę.

**Wieczór żywego słowa.**

Dziś, w czwartek o godzinie 8-jej wieczorem odbędzie się zapowiadany wieczór żywego słowa znakomitej recytatorki polskiej panny Kazimierzy Rychterówny. Jak pisze „Rzeczpospolita”, Rychterówna jest interpretatorką natchnień poetycznych prawdziwie z Bożą łaską, jest artystką dramatyczną miary wyjątkowej, jest recytatorką, która niema równie sobie.

Kazimiera Rychterówna jest wirtuozką „non plus ultra” jest Paganinim i Rubinsteinem recytacji... ile razy zagra nam Liszta — Lechonia, Tuwima, Wieniawskiego — Zerkadłowicza, Szymanowskiego — Lasmana, ręce składają się same do okłasku, bo jest wtedy nieporównana, niedościgniona wirtuozką literackich wirtuozów.

**Najbliższy koncert popołudniowy.**

Na najbliższym koncercie popołudniowym w niedzielę d. 25 b. m., w Sali Filharmonii, poświęconym najnowszym operetkom, wystąpią nasi najznakomitsi artyści operetkowi: Walerja Dobosz Markowska, Kazimiera Horbowska i Marjan Wawrzukowicz. Akompanjować będzie dyr. Górzyski.

W programie: „Bajadera”, „Białw Mazur”, „Madame Pompadour”, „Królowa Fał” i in.

Bilety w kasie Filharmonji.

**Ze świata.**

**Wystawa drzeworytów polskich w Rzymie.**

W związku z uroczystościami, jakie urządzała Włochy w rocznicę zwycięstwa zorganizowana została w r. b. międzynarodowa wystawa drzeworytów w Rzymie. Do wzięcia udziału w wystawie tej zaproszeni zostali również artyści polscy. Pomimo krótkiego czasu związek grafików polskich zdołał zebrać około 50 drzeworytów, które przy pomocy departamentu sztuki przesłane zostały pośpiesznie do Rzymu. Wśród wystawców znajdują się: Edward Czerwiński, Władysław Ossecki, prof. Władysław Skoczylas, Wacław Wasowicz i Edmund Barłomiejczyk.

**Zagranica o polskim piśmiennictwie wojskowym.**

Ogólnie znany miesięcznik wojskowy „Bellona” w piątym roku swego ist-

**FELJETONIK.**

**Mamo, ja chcę murzyna...**

Nie wiem, czy która z pięknych łodzianek była w Afryce.

W słonecznej, upalnej Afryce, gdzie na każdym kroku widzi się słonia, wielbłąda, strusia, małego pana murzyna, pania murzynowa i murzyniátko.

Ciekawe jest życie takiego ananasa murzyńskiego.

Cały boży dzień tańczy schimmy i fox-trotta. (Tańce te, jak mówią znawcy są o 100 proc. piękniejsze od podobnych tańców w Grand-Hotelu!) Wyrzewa się na słoniu, leżąc na płasku do góry brzuchem i gwizdząc one-step'a na wszystkie prawa i bezprawia całego świata. Jednym złowem żyje sobie taki czarny diament po przedwojennemu.

Z czasem z czarnego karalucha robi się dżentelmen, owillizuje się, mówi po angielsku, niemiecku lub francusku i w dobrze skrojonym fraku lub jeszcze lepiej skrojonym garniturze przyjeżdża do Łodzi.

Tu się dopiero zaczyna karjera „czarnego króla” Łodzianki: postępuje, wyzwolone, niepodległe, szaleją formalnie za nim.

Na ciemnych ulicach, ciemne i jasne panienki po cichu zwiernają się sobie... a nieopatrzny wykrzyknik:

„Mamo, ja chcę murzyna” zdradza ukrywaną tajemnicę.

**Chroni wzrok,**



**oszczędza prąd**

**PHILIPS ARGENTA**

nienia w nieoiległej Polsce od dłuższego już czasu zaczyna odgrywać niepoślednią rolę w literaturze wojskowej zagranicy. Szereg państw obcych ożepie „Bellony” bardzo obficie wiadomości o Polsce i o obronie Rzeczypospolitej Polskiej. I tak np. Rosja sowiecka w „Krasnoj Armii i Wojsnym Zarządzeniu” w jednej trzeciej przedrukowała nasze czasopismo wojskowe. Litewski komunikat wojskowy wzorowany jest w zupełności na „Bellonie”. — Ponadto wszystkie pisma wojskowe państw zachodnich a w ostatnich czasach i południowych tak Bułgaria, Węgry i Czechy, w każdym numerze bez wiatku cytują artykuły i wiadomości „Bellony”. Przy sposobności należy nadmienić, że „Bellona” wymienia ze wszystkimi państwami Europy wydawnictwa wojskowe. Do ostatnich tygodni jedynie Niemcy nie utrzymwały z Polską kontaktu zamiennego. Dopiero w ubiegłym tygodniu „Offene Worte” zwróciły się do „Bellony” z prośbą o omówienie na łamach polskiego czasopisma wojskowego niemieckich regulaminów.

**Bolszewicka amnestja.**

Pisma doniosły już o tem, że amnestja z powodu szóstej rocznicy przewrotu bolszewickiego dotyczyła tylko przestępców kryminalnych. A oto cyfry w Moskwie i Petrogradzie ulaskawiono 4720 przestępców kryminalnych oskarżonych o okradanie skarbu, łapownictwo i nadużycie władzy, a 10 procent ogólnej liczby przypada na zwykłych przestępców. Przestępców politycznych zwolniono w Moskwie — 68 i w Petrogradzie — 29 osób.

Elegancki murzyn robi afrykański jazz-band w Grand-Hotelu. Szerzy się do publiczności, uśmiecha się — jest zadowolony.

— A jak spojrzy, tak gorąco, po afrykańsku, na którąś łodziankę; to serdużko jej nawiązo rozpuści się na wosk, z którym już różniej można robić wszystko co się komu podoba.

Fachowi urodziciele łódzcy schodzą na psy. Łodzianki nudzą się. Sensacje kinematograficzne powtarzają się erotyczne też to samo.

Jednym słowem robi się piekielnie nudno w Łodzi.

Aż...

Występuje na scenie łódzkiego teatru — murzyn.

— Prawdziwy murzyn, który jest obecnie: clownem, szlagierem, czemś extra moderne.

„Nasza” młodzież postępową międzynarodową lubi wszelkie extra waganole.

Nie dziwnego, że szczytem bon tonu obecnie jest znać murzyna osobliście, mówić z nim, częstować go papierosami i t.d. A ponieważ test to modne, a przeciwko pani modzie nawet ciężka artylerja nie da rady, to też dla panny Mani, Salei i Rózi sprawa ta jest najważniejsza.

Niedawno jedna z mych znanych pań twierdziła, że miłość jest rzeczą względna, że mogłaby zakochać się nawet w murzynie, gdyż o wartości cze-

**Okólnik „o przerobieniu psychiki”.**

Centr. komit. partji kom. w Moskwie wydał okólnik do wszystkich lokalnych organizacji o konieczności przerobienia psychiki mas robotniczych. W okólniku tym C. K. się skarży, że zwłaszcza ostatnio do światłości mas tych przenikła ideologia drobnoniezszońska. Odpowiedzialność za bieżącą wozność tej pracy składa się w okólniku na gubernialne komitety partyjne.

**Komunikaty.**

**Wyjaśnienie.**

W związku z informacjami w piśmie miejscowych co do rzekomych nadużyć podatkowych w firmie Braci Piotrkowskich wyjaśnia się, że w firmie tej miała miejsce jedynie rewizja ksiąg handlowych przewidziana ustawą o podatku obrotowym, żadnego jednak nadużycia nie skonstatowano. Wyniki jedynie niewielkie różnice sięgające zaledwie kilku milionów marek w obliczeniu podatku obrotowego, spowodowane wymaganiami władz skarbowych, które dotychczas firmie nie były znane.

**SZWALNIA**

**T-wa Ochrony Kobie**

szuje bieliznę męską, damską i dziecinną Ceny konkurencyjne. Sprzedaje resztki tanio.

wieka stanowi tylko jego intelekt i indywidualność.

Nie dziwi się wcale, że murzyn cieszą się sympatią t. z. plci pięknej. Nawet był wypadek, że jeden taki „smołowiec” przyjął obywatelstwo polskie w Gdańsku, wobec czego, mamy oprócz tych, którzy z zasady się nie mylą, jednego naprawie czarnego z urodzenia obywatela polskiego.

Otóż, ta pani Lola, tak mi mówił mój znajomy zakochała się naprawde w prawdziwym murzynie.

W pewnym czasie przyszedł m świat syn i prosię zgodną w jakim ko lorze?... w kawowym.

Mąż zrozpaczony barwą syna, chciał zastrzelić żonę syna i siebie. Na szczęście przyszedł doktor, stały przyjaciel i lekarz pani Loli i wytłomaczył: że wypadek ten jest normalny i medycyni bardzo często spotyka podobne zjawiska.

— Widocznie pani, często zwracała uwagę na murzynów i... zapatrzyła się. W takim stanie... może nawet zaszkodzić murzyn namalowany jako reklama.

Wobec tych wyjaśnień znakomitego lekarza specjalisty od tych „rzeczy”, radzimy niektórym paniom nie zwracać bacznego uwagi na żywych i nieżywych murzynów... bo a nóż się która z pań „zapatrzy” i co wtedy będzie...

Elha.

# Ostatnie wiadomości. Zbawienne rządy Chrześ. Demokracji w Austrii.

**Sanacja skarbu. Konsolidacja stosunków austriackich.**  
**Wiedeń, 21 listopada (PAT)** Na dzisiejszym posiedzeniu zarządzenia narodowego kanclerz dr. Seipel ogłosił dłuższe przemówienie, w którym oświadczył, że obawy wielu z powodu akcji sanacyjnej Austrii co do jej solidarności w rzekomych poczynaniach, ograniczających wolność polityczną, absolutnie się nie sprawdzają, przeciwnie mówił kanclerz, wolność nasza jest największa, aniżeli przed rokiem i państwa które przedtem uchodziły za najpotężniejsze i najszcześniejsze, **usiłują pójść drogą, jaką poszła Austria.** — Życzę im, mówił dalej kanclerz, pomyślnego wyniku, tembardziej że są one nam bliskie pod względem narodowym, historycznym i geograficznym. Znany z konsolidacji stosunków austriackich jest fakt, że nie wolągnięto dotychczas Austrii w ostatni zamach bawarski. Nasza polityka zagraniczna, zaznaczył mówca, jest pod każdym względem lojalna i pokojowa. Z rządem swoim utrzymujemy dobre stosunki. Utrzymanie Austrii jest koniecznością dla utrzymania pokoju europejskiego.  
 W dalszym ciągu wskazał kanclerz na budżet na rok 1924, dowodzący, ile postąpiono w kierunku sanacji.

## Rosja Sowiecka zrywa z Szwajcarią.

**Werdykt lozański nie przypadł do gustu sowietom.**  
**Moskwa, 21 listopada PAT.** W oddzielnym interwju w sprawie werdyktu lozańkiego, w sprawie Conraddiego i Polunina, komisar ludowy dla spraw zagranicznych Człocher oświadczył, że zbrodnia Conraddiego jest zbrodnią rządu szwajcarskiego, i że Szwajcarię drogą zapłaci za werdykt lozański. **Rosja sowiecka od tej chwili zrywa ze Szwajcarią wszelkie stosunki zarówno pośrednie jak i bezpośrednie.** Na terytorjum Szwajcarii ani na chwilę nie stanie noga żadnego obywatela SSSR. Boykot Szwajcarii będzie prowadzony w całej rozciągłości. Szwajcarię jakby przestała istnieć dla SSSR.

## Pod krwawym buńczukiem.

**Nowy zamach na Trockiego.**  
**Moskwa, 21 listopada (AW.)** Po Moskwie obiegają pogłoski, że przed paru tygodniami został dokonany zamach na Trockiego, który odniósł rękoma lekką ranę i z tego powodu nie mógł wziąć udziału w uroczystościach rocznicy rewolucji w dniu 7 b. m.

**Bez kobiet niema Sowietów.**  
**Moskwa, 21 listopada (AW.)** — W bieżącym tygodniu odbyła się pierwsza rocznica zjazdu robotnic i właścicieli komunistycznych. „Izwestija” w związku z tem zamieszczają artykuł o konieczności pracy kobiet i ich znaczeniu dla ruchu komunistycznego. Stiefkow pisze, że bez udziału kobiet system komunistyczny nie da się wprowadzić w życie.

**Komunizowanie dzieci.**  
**Moskwa, 21 listopada (AW.)** — 18 b. m. na lotnisku moskiewskim wydarzył się wypadek. Aeroplan wojskowy spadł z znacznej wysokości, przyczem pilot Belling i jego pomocnik ponieśli śmierć na miejscu.

**Katastrofa lotnicza.**  
**Moskwa, 21 listopada (AW.)** 18 b. m. na lotnisku moskiewskim wydarzył się wypadek. Aeroplan wojskowy spadł z znacznej wysokości, przyczem pilot Belling i jego pomocnik ponieśli śmierć na miejscu.

## Wiadomości gospodarcze.

**Dochody komunalne od podatków.**

ex) W związku z ostatnim projektem ministra skarbu w sprawie przepisów o państwowym podatku dochodowym zmienione zostały szczegóły dotyczące dodatku na rzecz dochodów komunalnych. I tak według tego projektu mogą być do stawek państwowego podatku dochodowego ustanawiane dodatki na rzecz gmin i związków komunalnych, z tem zastrzeżeniem, że nie mogą przekroczyć przy dochodzie podatkowym ponad: 2 000 000 mk. do 5 000 000 mk. — 1 proc. dochodu podatkowego, ponad 5 000 000 mk. do 11 000 000 mk. — 1 i 1/2 proc., 11 000 000 mk. do 24 000 000 mk. — 2 proc., 24 000 000 mk. do 46 000 000 mk. — 3 proc., 46 000 000 mk. do 100 000 000 mk. 4 i 1/2 proc., i ponad 100 000 000 mk. 5 proc. Opodatkowaniu na rzecz gmin i związków komunalnych podlegają dochody ze wszystkich źródeł, z wyjątkiem dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

**Opłaty za węgiel w frankach szwajcarskich.**

ex) Dowiadujemy się, iż rachunki za węgiel górnośląski eksportowany do Austrii wystawiane będą we frankach szwajcarskich.

**Nowy mnożnik księgarski.**

ex) Z dniem dzisiejszym obowiązuje nowy mnożnik księgarski w wysokości 200 tys. zamiast dotychczasowego 40 tys.

## Rynek walutowy.

**Giełda warszawska.**

**Warszawa, 21-go listopada — (A.W.)**

**NOTOWANIA OFICJALNE.**

**Gotówka.**

Dolar 2,400,000  
 Rny złote 590,000—400,000—350,000  
 Frank złoty 462,400

**Czeki.**

Belgia 109,750  
 Londyn 10,400,000—10,381,000  
 N. Jork 2,400,000  
 Paryż 129,250  
 Praga 69,000  
 Szwajcaria 418,100  
 Wiedeń 3375  
 Holandia 950,000  
 Włochy 103,250

**Tendencja mooniejsza.**

UWAGA: Dzisiaj, jako w środę na giełdzie warszawskiej akcji nie notowano.

**Wieczorna pogiełda warszawska.**

**Warszawa, 21 listopada AW.** —

Nowy Jork 2,750—2,900. Tendencja moonna.

Cegielski 55), Zeleniewski 9,000, Parowazy 280, Nafta 210, Nobel 750, Chodorów 3,400, Bank Przem. Lwów, 380, Starachowice 2,650—2,700, Rudzki 1600, Cukier 4,400—4,500.

Tendencja dla akcji moonna wskutek braku podaty.

**Giełda zurychska.**

**Zurych, 21 listopada (PAT)** —

Notowania końcowe.

Holandja 217 25, N. Jork 576, Londyn 2497, Paryż 30,08, Mediolan 24,75, Praga 16,70, Budapeszt 0,0302, Sofia 4,75, Bukareszt 2,80, Wiedeń 0,0031 i pół korony 0,0081 i pół, Belgrad 6,40.

**Pogiełda zurychska.**

**Zurych, 21 listopada (AW)**

wieczoram. Nowy Jork 5,76 i jedna ósma, Londyn 24,95 Paryż 30,82.

**Rodzina chorego powinna być szczepiona Tyfus w mieście!**

**Pracownia Wykwintnego Obuwia damskiego, męskiego i dzieciennego**  
**Leona Majewskiego**  
 Przejazd 45.  
 poleca obuwie najnowszych fasonów  
 Uwaga: Pierwszorzędne wykonanie, robotę solidną, ceny bardzo przystępne.



## Licytacje przymusowe.

Wydział Podatkowy (Dział Sekwestracyjny) niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 22 listopada 1923 roku odbędą się licytacje ruchomości niżej podanych osób

- Jakubowicza J. Radwańska 48, lustro. Gertnera P. Rokicińska 13, szafa, Waluszka P. Rokicińska 13, serwantka. Zell K. Orla 23, krzesło. Gosnera O. Wólczewska 109, lustro i otomana. Arosowicza Z. Nowomiejska 2, haft. Plockiego J. N. Zarzewska 7, stół. Przytyckiego G. 6-go Sierpnia 12, kredens. Neumarka Ch. N. Zarzewska 7, stół. Fiszera D. N. Zarzewska 7, stół. Pleszczan A. M. Zarzewska 14, stół. Ulrich W. Senatorska 21, zegar. Zachert M. Senatorska 3, lustro. Abramowicza J. Sienkiewicza 102, etażerka. Nika W. Kilińskiego 193, oliwiarka. Estermann, Radwańska 19, kredens. Liedke L. Napiórkowskiego 31, lustro. Wągrowski S. Napiórkowskiego 103, waga. Wernera G. Kilińskiego 193. Webera J. Grabowa 13, stół. Sosniński A. 6-go Sierpnia 22, stół. Pawlińskiego S. Przędzalniana 31, stół. Znamierowski M. Wysoka 38, stół. Autogaraże, Kilińskiego 79, samochód. Sznela F. Pańska 75, stół. Rozwena S. Grabowa 31, maszyna do szycia. Laufer S. Zachodnia 40, 2 krzesła. Mażucera L. Napiórkowskiego 40, zegar. Wawrzyńkiewicz, Sienkiewicza 87, krzesło. Tomczak E. Główna 55, krzesło. Rybiekiego N. Zarzewska 69, stół. Maczewskiego W. Rzgowska 73, serwantka. Wróblewskiego M. 6-go Sierpnia 34, kapa. Szewczyka J. Łąkowa 22, stół. Maksimienka J. Zakątna 67, stół. Zalickiego, Skierniewicka 10 975e. Mana S. Kilińskiego 110, komoda. Wojteczka W. Płocka 33, stół. Piotrkowskiego S. Łęczycka 80 waga. Pojtera Pietersburska 5, maszyna do szycia. Bencke H. Rzgowska 82, waga. Characha P. Traugotta 4, 22 metry towaru. Groswirda A. Piotrkowska 108, 29 metrów watoliny.

## Gazeta Bankowa

dwutygodnik ekonomiczny przynoszący prócz bogatego działu teoretycznego **najświeższe wiadomości** o nowych emisjach akcji i warunkach subskrypcyjnych, walnych zgromadzeniach, wypłatach dywidendy i t. p. wszystkich banków i spółek Akcyjnych w Polsce.  
 Kwartalna prenumerata 6 złp.  
**Adres wydawnictwa:**  
 Lwów, Zimorowicza 5.

## Największy Magazyn w Łodzi

### Chrześcijański Jarmark Łódzki

44 Piotrkowska I-a piętro — tel. 613 —

## Na raty

polecamy oficjalnie zaopatrzone w modne i sezonowe towary wszystkie nasze działy. Włny. Kamgarny na garnitury, palta i suknie. Podszewki. Białe towary bieleńskie. Łobane obrusy i serwety. Ręczniki. Barchany. Chustki. Kapy. Koldry. Trykotaż. Galanterje. Obuwie. Gotowe ubrania. Palta damskie, męskie i dziecięce. Własna pracownia krawiecka wykonuje zamówienia. Nowe działy ceraty i ozapek.  
 UWAGA: kupcom z działu hurtowego sprzedajemy po cenach fabrycznych na kredyt

**Odelski** Brodawki i skóra szorstka na poduszki bezopornie bez bólu usuwa „Klawiol” wyr. Farm. „Kawali” w Warszawie Młodsza 3. Sprzedają wszystkie apteki i sklepy spójne W. W. Z. 26 283 23.21.

**Dr. med. P. BRAUN**  
 Poludniowa 23  
 Specjalista Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.  
 Przyjmuje 8 i pół do 10 i pół, 1-2; 5-8 panie 4-5. W.U.Z. nr. 231.10. Xil.21 11020—10

**Dr. med. DUTKIEWICZ**  
 Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych  
 Piotrkowska 50  
 Przyjmuje od 10-11 i pół rano i od 4-7 p. p. w niedziele i święta od 9-1 w poł.

**Dr. med. H. LUBICZ**  
 Cegielińska 43  
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopłciowych.  
 Leczenie szt. słońcem wyżywanom.  
 Przyjmuje od 11-1 i 5-8 Dnia pań oddzielnie poczekalnia.

**SZKOŁA rysunkowa**  
**YERZEGO LEMANA**  
 Nawrot 8 m. 8.

**Mieble klubowe**  
 Sypialki, Stolewo, Salony, Gabinety  
**Mieble biurowe**  
 kuchenne urządzenia  
 Łózka Metalowe  
 Po cenach najniższych poleca na dogodnych warunkach  
 Magazyn Mebli  
**Wł. Romiszowski**  
 Piotrkowska 116 I p. f. Telefon 21-61.

**Dr. Z. Rakowski**  
 specjalista chorób uszu, nosa gardła i płuc.  
 ul. Pomorska (Średnia) nr. 10  
 przyjmuje od 12-4 i od 5-7.

## ! NARESZCIE !

Spokój i cisza w biurach

## ! NARESZCIE !

Nowy model № 12

Nowy model № 12

## „Cichy REMINGTON“

to najlepsza maszyna do pisania. Pisze cicho i ma idealne uderzenie

Tow. Block-Brun Sp. Akc.  
 Warszawa, Hotel Bristol Łódź,  
**E. Telatycki**  
 repr. ul. Piotrkowska 48.

# Towarzystwo Akcyjne Łódzkiej Fabryki Nici w Łodzi.

## Bilans Towarzystwa

na dzień 31 grudnia 1922 roku.

Stan czynny.			
Kasa i rachunki bieżące w bankach	—	Mk.	19.67.641.78
Nieruchomości i ruchomości	—	"	48.033.172.81
Inwestycje w 1921/22 roku	—	"	249.076.925.—
Materiały do fabrykacji	—	"	320.187.279.10
Dłużnicy	—	"	38.841.356.29
Weksle	—	"	55.019.590.—
Papiery wartościowe	—	"	344.400.—
Sumy przechodnie	—	"	30.97.064.10
		Mk.	760.267.429.08
Stan bierny.			
Kapitał akcyjny	—	Mk.	40.000.000.—
Kapitał zapasowy	—	"	626.018.—
Kapitał amortyzacyjny	—	"	30.227.758.51
Fundusz ubezpieczeniowy	—	"	19.686.25
Wierzyciele	—	"	536.978.265.12
Nieodebrana dywidenda za 1919 rok	—	"	712.80
Sumy przechodnie	—	"	20.333.059.—
Pozostałość zysku za 1921 rok	—	"	167.469.47
Zysk za 1922 rok	—	"	82.019.475.93
		Mk.	760.267.429.08
Rachunek zysków i strat za 1922 rok.			
Dochód	—	Mk.	1.714.932.098.53
Rozchód	—	"	1.632.912.617.60
Zysk	—	Mk.	82.019.475.93
Podział zysku.			
Pozostałość zysku z roku 1921	—	Mk.	167.469.47
Zysk za 1922 rok	—	"	82.019.475.93
		Mk.	82.186.935.40
Na kapitał zapasowy	—	Mk.	8.201.987.—
podatek od zysku	—	"	10.212.435.—
Przeniesiono na rok 1923	—	"	63.772.518.40
		Mk.	82.186.935.40
		Ogółem	Mk. 82.186.935.40

Bilans powyższy z rachunkiem zysków i strat oraz podział zysków zostały zatwierdzone przez Walne Zgromadzenie akcjonariuszów w dniu 12 go listopada 1923 roku.

### LICYTACJA

Towarzystwo Akcyjne Składów Towarowych „Warrant” na podstawie § 25 Statutu Towarzystwa ogłasza niniejszym licytację 2221 szt. garnków kamiennych do celów technicznych różnej wielkości.

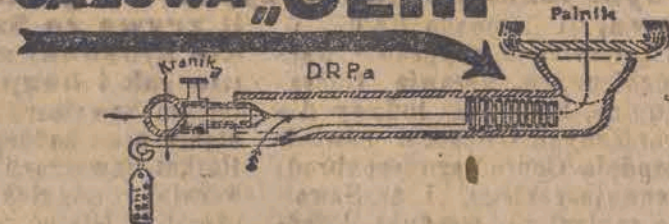
Licytacja odbędzie się dnia 3 stycznia 1924 r. o godz. 10-ej rano w składach Towarzystwa przy ul. Targowej Nr. 6.

Powyższe garnki oglądać można w składach Tow. Akc. „Warrant” przy ul. Targowej Nr. 6 w godzinach od 8—12.

Tow. Akc. Składów Towarowych „Warrant”

### Nowość!! NA CZASIE! Nowość!!

### OSZCZĘDNOŚCIOWA RURKA GAZOWA „GEHI”



Chcąc zaoszczędzić do 50 proc. gazu przeciętnie, poleca się używanie rurek „GEHI”

1. Przy kuchenkach gazowych — zabezpieczają od kopclu

2. przy oświetleniu gazowym — wydają światło jednostajne

3. przy motorach gazowych — powodują dużą oszczędność gazu.

Rurki „GEHI” jako znane i rozpowszechnione są we wszystkich domach prywatnych i fabrykach zachodniej Europy.

Do nabycia w Głównym Składzie Wyrobów Stalowych

„S. Bienkowski” ŁÓDŹ Piotrkowska 55  
„S. Bienkowski” WARSZAWA Marszałkowska 109.

### SPRZEDAŻ Szyb okiennych

— ORAZ —  
wykonywanie wszelkich robót szklarskich  
J. Olejniczak i Smolński  
UL. GŁÓWNA 14.

OGŁOSZENIA DROBNE.  
Po 7.000 mk. za wyraz.  
Dla poszukujących pracy  
mk. 5.000 za wyraz. Naj-  
mniejsze ogłoszenie 70.000.

### Wypno i sprzedaż.

Do sprzedania:  
Kanapka Flubowa, fatero męskie, aparaty: 18X24 i 1 X18, rower, encyklopedia Olgerbranda, lornetka, gitara, gramofon, Aleksandrowska 42 Fotografja. 395-3

Zaofiarowane.  
Wypłacie do potrzeb biurowych potrzebny. Skorapi 3 Czytelnia.

Wierzyteli - inżynierów - inżynierów z branży reklamowej z referencjami na bardzo dobrych warunkach poszukuje solidne wydawnictwo Hotel „Polonia” pokój 103 do 4 pp.

Wawrowa poszukuje je sycia w domach prywatnych. Sienkiewicza 60m.10

potrzebny polonista (stka) do objęcia większej ilości godzin. Wiadomość: Solańska 87 m. 6 prz. jmuje się w godzinach od 2-4.

Łokale i mieszkania  
Młody człowiek poszukuje pokoju ewentualnie wspólnego. Cena obywatelna. Oferty pod „Samotny” 294-3

Ważnościowe dowody osobiste wydane w gm. Brus pow. Łódzkiego na imię Józefa Szymońskiego 293-

### Różne

Dnia 19 b. m. w osrorem zaging suka rasy wilczej Odprowadzić za wy nagrodzeniem. U Złotkarska 146. 291-

Wierzyteli - inżynierów z branży reklamowej z referencjami na bardzo dobrych warunkach poszukuje solidne wydawnictwo Hotel „Polonia” pokój 103 do 4 pp.

Ważnościowe dowody osobiste wydane w gm. Brus pow. Łódzkiego na imię Józefa Szymońskiego 293-

Ważnościowe dowody osobiste wydane w gm. Brus pow. Łódzkiego na imię Józefa Szymońskiego 293-

Ważnościowe dowody osobiste wydane w gm. Brus pow. Łódzkiego na imię Józefa Szymońskiego 293-

Ważnościowe dowody osobiste wydane w gm. Brus pow. Łódzkiego na imię Józefa Szymońskiego 293-

**KINO**  
Spółdzielni Pracowników  
Państwowych  
Sienkiewicza 40.  
Dzisiaj i dni następnych  
Pocz. o g. 5.30, w soboty i święta o 3.  
UWAGA: Dla Członków Kooperatywy ceny miejsc niższe.

**Wielki tydzień kinematograficzny!**  
5000 sekund efemerycznego śmiechu! Najlepsi i najweselsi komicy Duńczy ulubieńcy publiczności  
**Pat i Patachon**  
w doskonałej konkursowej komedii w 6-ciu aktach p. t.  
**Ona, On i Hamlet**  
Passe-partout nie ważne z wyjątkiem prasowych.

Sp. Akc.  
**SWELAN**  
FABRYKA  
przelwor. chemicznych  
12a Pańska 125  
Tel. 16-08  
poleca  
najwyższej jakości:  
**OLEINE**  
99%  
**Gliceryna żółta**  
83%  
**Mycie wiskoniowe**  
40%  
**Mydło**  
domowe i do  
prania 66%  
**Szwaczki**  
do bielizny mogą  
się zaraz zgłosić  
na Podlesną 26

**Pracownia fartuchów**  
i koszul męskich oraz  
**TKALNIA**  
ręczna płócien  
**Józefa Hańek**  
Łódź, Piotrkowska 273  
POLECA: płótna własnego wyrobu fartuchy i halki w najrozmaitszych fasonach.  
Specjalność porty i fartuchy.  
Sprzedaż hurtowa.

**LECZNICA**  
17 Zgierska 17  
przyjmuje chorych we wszelkich specjalnościach stale codziennie od godz. 9-ej rano do 6-ej wieczorem  
Elektryzacja, masaż, zastrzyki, szczepienia, leczenie sztucznym słońcem górskim. Porada 200 tysięcy marek.

**Oskar Kahlert**  
Szlifiernia szkła  
i podlewnia luster  
Łódź, Wólczańska 109.

**Gotówka**  
na dyskonto pierwszorzędnych kupieckich weksli poszukiwana. Płace bardzo wysoki procent. Oferty pod „Wysoki procent” do administracji „Kurjera Łódzkiego”.

Z powodu powołania do służby wojskowej sprzedaje natychmiast na bardzo korzystnych warunkach mój  
**Hartowny Interes Kolonialny**  
składający się z trzech ubikacji biurowych, składnicy i mieszkania w większym mieście Powiatowym Pomorza. Zgłoszenia pod nr. 3165 do Reklamy Polskiej Tow. Akc. Bydgoszcz ul. Gdańska Nr 164

Dr. **Prybalski**  
chereby skór-  
ne włosów we-  
neryczne i mo-  
zopolowe  
Leczenie światłem  
(Lampa Kwarowa)  
i promieniami Ro-  
entgena od 9-1  
4-8, od 3-5 dla pań  
Kawadzka 14  
ul. W. U. Z. 15. XII 2  
tel. 25-38.

**Lecznica Chorób Zębów**  
Lekarz Dentysta **H. PRUSS**  
145 Piotrkowska 145  
za plombowanie, oraz wprawianie zębów  
Opłata podług taksy.

**BRYLANTY**  
złoto, srebro, zegarki, perskie dywany, futra, stare zęby kupuje, płacąc najwyższe ceny  
**N. Warszawski**  
Piotrkowska 9 w podwórzu, lewa ofietyna 2 piętro.

**MAJĄTKI**  
915 mg. pszennej ziemi, w tem 100 mg. łąk z torfem, zabudowania mas, (wardo kryte, inwentarze nadkompletne 1/2, km. od miasta gimnazjalnego  
Cena w stosunku 40 tys. dol.  
1300 mg. " " " 20 " "  
736 " " " 65 " "  
700 " " " 30 " "  
410 " " " 15 " "  
510 " " " 35 " "  
508 " " " 6 " "  
350 " " " 25 " "  
186 " " " 7 " "  
124 " " " 8 " "  
121 " " " 5 " "  
135 " " " 2 " "  
i wiele innych  
Browar czynny kompl. " 25 " "  
teraki, młyny, kamienie itd.

**S. Kwiatkowski**  
Pośrednictwo sprzedaży i zakupu majątków  
Gniezno—Moniuszki 5.